



pdf Miarka za miarkę (tekst poprawiony !)

„Miarka za miarkę” zaliczana jest do cyklu Szekspirowskich komedii. Zawiera jednak wiele akcentów dramatycznych i wypowiedzanych całkiem serio sądów o życiu, władzy, naturze człowieka i dlatego przejęto nazwę „sztuki problemowe”. Dowcip autora zaprawiony jest dużą dawką sarkazmu i goryczy. Problem główny zamyka się w Szekspirowskim memento: „Sama władza nie demoralizuje, stwarza tylko pokusę, a łajdak jej ulega”. Zaiste „Miarka za miarkę” to świetna sztuka Szekspira ukazująca hipokryzję i zepsucie władzy, bardzo gorzka i bardzo współczesna, prawdziwie „problemowa sztuka”, złośliwie obnażająca naturę ludzką. A spektakl w pogłębionej reżyserskiej interpretacji może i bawić, i przerażać.

„Dobry” książę Wiednia (w tej roli świetny **Zbigniew Zapasiewicz**), skupiając się na uciechach doczesnego życia, doprowadza do znacznego rozprężenia w swoim państwie, a opozycja polityczna, której przewodzi świętoszkowaty Angelo (znakomity **Marek Walczewski** jako Angelo). Książę powodując upadek obyczajów i lekceważenie przez obywateli obowiązujących praw, postanawia przywrócić porządek w kraju za pomocą przemyślnej intrygi, jednocześnie pokonując opozycję, nie rezygnując ze swojej postawy intryganta i dość rozwiązłego władcy absolutnego. Aby nie narazić na szwank swej reputacji życzliwego władcy, pozornie przekazuje rządy temu, który jest jego głównym przeciwnikiem, i który uznany jest za uznał za najuczciwszego i praworządnego. Okaże się, że „pozory (które stwarza Angelo) - mylą”. Angelo wprowadza nieludzkie kary i prześladowuje obywateli. Książę zaś, w przebraniu, śledzi poczynania swego namiestnika Angela i z zadowoleniem obserwuje, jak zmienia go władza, jak wyzwala okrucieństwo i despotyzm, dając przy tym poczucie bezkarności. Angelo spotyka piękną Izabelę (**Dominika Ostałowska**), którą bez skrupułów pragnie potajemnie pościć w poczuciu bezkarności i w sprzeczności z głoszonymi zasadami praworządności. Namówiona przez Księcia, przebranego za zakonnika, Izabela snuje kolejną intrygę, aby skompromitować Angela, ale i sama, nie jest taka niewinna. W brawurowej scenie finałowej Książę wyjawia szalbierstwa Angela, doszczętnie niszczy jego karierę, pozbywa się opozycji i sam udaje się w konkury do ręki Izabelli, która nie odmawia swych wdzięków, ale z nadzieją spogląda na młodego Lucia, uznanego za dziwaka a najbardziej porządnego i prawdomównego człowieka w tym świecie polityki i seksu, intrygantów, oszustów, polityków, bezkarnych „sędziów” i rajfurów. Zaiste „Miarka za miarkę” to świetna sztuka Szekspira ukazująca hipokryzję i zepsucie władzy, bardzo gorzka i bardzo współczesna, prawdziwie „problemowa sztuka”, złośliwie obnażająca naturę ludzką. A spektakl w pogłębionej reżyserskiej interpretacji może i bawić, i przerażać.

W spektaklu wystąpili w świetnych rolach: Gabriela Kownacka, Adam Ferency, Krzysztof Tyniec, Grzegorz Damiński, Henryk Talar, Ewa Wiśniewska, Henryk Machalica, Krzysztof Kowalewski i inni.
Autor: William Szekspir

Przekład: Leon Ulrich

Reżyseria: Andrzej Pawłowski

Scenografia i kostiumy: Andrzej Przybył

Muzyka: Jan Zawierski

Realizacja TV: Waldemar Stroński

Rok produkcji: 1993